CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
AKCJI KATOLICKIEJ W CZĘSTOCHOWIE



„Akcja Katolicka jest udziałem świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych, oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod kierownictwem hierarchji kościelnej — niezależnie i ponad wszystkie partje polityczne — celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie." PIUS XI.

CZĘSTOCHOWA, UL. NAJŚW. MARJI PANNY Nr. 64

Rok III. Grudzień 1936. Nr. 12.

CZYN KATOLICKI

OÓKLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny **3 zł.** z przesyłką	**CZĘSTOCHOWA** ul. Najśw. Marji Panny 64	P. K. O. Nr. 68.960 Telefon Nr. 17-10
Rok III.	**Grudzień 1936**	**Nr. 12.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOL.

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA i NOWEGO ROKU

składamy najgłębszy hołd

Najdostojniejszemu Arcyp. Diec. J.E. Ks. Bisk. Dr. Teodorowi Kubinie,
J. E. Księdzu Biskupowi - Sufraganowi Antoniemu Zimniakowi

oraz serdeczne życzenia Bratnim Instytutom, Związkom i Stowarzyszeniom, Czcigodnym Ks. Asystentom, Sz. Zarządom, Kierownictwom i wszystkim członkom A. K.

Diec. Instytut i Stowarzyszenia Akcji Katol. w Częstochowie.

Kwadrans religijny.

Władza kapłańska w Kościele.

Zadaniem Kościoła Chrystusowego, jak to wynika z posłannictwa danego Apostołom i uczniom: „Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je..." (Mat. 28, 19), było i jest nie tylko nauczanie wiernych i kierowanie nimi przez prawa, ale przede wszystkim jednoczenie ich z Bogiem i uświęcanie przez ustanowione środki łaski, a zwłaszcza przez sakramenta św. Do tego celu służyć miała władza kapłańska, którą Pan Jezus obdarzył Apostołów i uczniów z prawem udzielania jej innym, odpowiadającym pewnym warunkom mężom, co później zgodnie z wolą Chrystusa wyraźnie określił Kościół.

Stanowi więc urząd kapłański boskie upoważnienie do należytego spełniania służby bożej, polegającej przede wszystkim na składaniu ofiar i udzielaniu łask przez sakramenta św. Z racji swego urzędu jest kapłan upełnomocnionym posłańcem ludzi do Boga, a Boga do ludzi, jest prawdziwym pośrednikiem; przez jego ręce ludzkość zanosi Bogu daninę hołdu, czyli ofiarę; przez jego ręce Bóg zsyła na ludzi swe łaski, jak mówi św. Paweł: „Każdy arcykapłan

z ludzi wzięty dla ludzi bywa postanowiony w tym co ku Bogu należy: aby ofiarował dary i krwawe ofiary za grzechy" (Żyd. 5, 1). „Tak niechaj człowiek o nas rozumie, jako o sługach Chrystusowych i szafarzach tajemnic Bożych" (I Kor. 4, 1). Jest więc kapłaństwo chrześcijańskie ponowieniem i dalszym ciągiem kapłaństwa Chrystusowego, który jako Bóg-Człowiek łączy w sobie Bóstwo z człowieczeństwem, w tym człowieczeństwie składa siebie Bogu na ofiarę, a przez udzielanie ludzkości łask swoich i siebie samego, chce ją połączyć w jedno ciało mistyczne, by ją z powrotem jako jedną świętą i bożą rodzinę wprowadzić na łono Ojca. Zadaniem tedy kapłaństwa jest zachowywanie Chrystusa w Kościele przez sprawowanie ofiary, a przez sakramenta św. i łaskę z nich wypływającą bezustanne odradzanie go w sercach ludzi, wykształcanie aż do doskonałości.

Ta wazna i odpowiedzialna rola Kapłaństwa wymaga specjalnego powołania człowieka przez Boga do spełniania związanych z nim czynności. O powołaniu tym mówi wyraźnie Pan Jezus do Apostołów i uczniów: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was, abyście szli i owoc przynosili, i aby Ojciec udzielił wam o cokolwiek Go w moim imieniu prosić będziecie" (Jan 15, 16).

Jakże wyraźnie przeciwstawia się to oświadczenie Chrystusa Pana poglądowi niektórych dzisiejszych odłamów religijnych, uważających że kapłaństwo nie wypływa z wyboru i upoważnienia bożego, lecz że dane jest z góry każdemu człowiekowi, który może ważnie i legalnie sprawować je w odniesieniu do siebie i innych.

Kościół idąc po myśli Chrystusa Pana dopuszczenie do kapłaństwa przeprowadza w pewien systematyczny sposób, stawiając na mocy prawa kandydatowi pewne warunki, a samo osiągnięcie godności kapłańskiej poprzedza uroczystym okresem przygotowania. Musi więc kandydat do kapłaństwa przygotować się do służby bożej przez pobyt w seminarium, przez naukę i praktykę życia duchowego, nim wznosząc się po szczeblach święceń zyska uprawnienia należące do kapłaństwa. Szczeble te, jakkolwiek nie wszystkie istotne, lecz w dzisiejszym porządku konieczne są: tonsura, przez którą kandydat wchodzi do stanu duchownego, ostiariat, lektorat, egzorcystat, akolitat i subdiakonat — będące ustanowienia kościelnego, oraz diakonat i kapłaństwo z ustanowienia bożego wraz z biskupstwem, stanowiącym pełnię władzy kapłańskiej. Cztery pierwsze święcenia wraz z tonsurą, która nie jest święceniem, nazywają się święceniami niższymi, inne wyższymi, gdyż pociągają już za sobą pewne zobowiązania.

Przyjrzyjmy się teraz zasadniczym uprawnieniom kapłaństwa. Należą do nich, jak wspomnieliśmy: ofiara i złączona z nią modlitwa, oraz szafarstwo sakramentami św.

Głównym aktem władzy kapłańskiej, z którego wszystkie inne wypływają. to sprawowanie ofiary. Ofiara jest to hołd, dar, poświęcenie połączone z częściowym fizycznym lub moralnym zniszczeniem jakiegoś widzialnego przedmiotu w tym celu, aby uznać i wyrazić, że Bóg jest najwyższym Panem człowieka. W ofierze Nowego Zakonu ofiarnikiem i ofiarującem się Bogu jest sam Chrystus Pan, kapłan jest tylko wykonawcą ofiary Chrystusowej. Dopuszczony do tego zastępstwa wznosi się w swej godności bardzo wysoko i to stanowi najwyższy tytuł do czci, jaką kapłan odbiera od ludu.

Z ofiarą łączy się druga funkcja kapłaństwa, to jęst modlitwa, którą już św. Paweł zaliczał do czynności arcykapłańskich Chrystusa, mówiąc, że: „za dni ciała swego modlitwy i pokorne prośby z wielkim wołaniem i łzami ofiarował". (Żyd. 5, 7). Modlitwa należy do kapłana jako do pośrednika. Jest ona jakby złotą drabiną, po której wznosi się dziękczynienie i adoracja, a na nas z stępuje miłosierdzie boże. Z tego powodu Kościół nałożył na kleryków i kapłanów jako ważny obowiązek odmawianie ściśle oznaczonych modlitw, a mianowicie pacierze brewiarzowe i chórowe. Z tego też powodu w pacierzach tych i innych modlitwach publicznych zwraca się kapłan do Boga w liczbie mnogiej, w imieniu ludu i jak do przedstawiciela ludu daje sobie odpowiedź, jeśli tego nie czyni sam lud. Do czynności kapłańskiej należy również udzielanie błogosławieństw, jako skutek władzy kapłańskiej.

Wreszcie sprawowanie skaramentów św. i udzielanie ich jest trzecią czynnością władzy kapłańskiej. I tu przedstawia się kapłan wyraźnie jako pośrednik między ludźmi a Bogiem, rozdzielając łaski boże w celu uświęcania ludzi.

Wielkość i znaczenie kapłana i czynności przez niego spełnianych podnosi Kościół przez odpowiednie organizowanie kultu. Piękne kościoły, szaty, naczynia liturgiczne, śpiew, muzyka, ministranci — wszystko to służy do tego celu, aby przez te zewnętrzne objawy zaznaczyć ważniejszą jeszcze treść wewnętrzną, jak droga oprawa w postaci ram czy pierścienia zaznacza wysoką wartość obrazu lub cennego kamienia.

Kończąc nasz tegoroczny cykl rozważań o Kościele zaznaczamy, że do niektórych myśli wracać jeszcze będziemy w następnych kwadransach. Wyjaśniamy zarazem, że celem, jaki nam przyświecał w tej pracy w ciągu roku, było danie pewnej całości prawd i nauki o Kościele z racji 10-lecia diecezji, aby przez przypomnienie i wyjasnienie ich, przez wskazanie boskiej harmonii i piękna w tym dziele bożym pobudzić naszych członków do większego zrozumienia Kościoła, ukochania Go, podniesienia świadomości i dumy z należenia do Niego, jak również zachęcić do Jego obrony.

Uwaga! Kwadrans niniejszy opracowany został w większości na podstawie dzieła O. M. Meschlera T.J. p.t. „Dar Zielonych Świąt", z którego zaczerpnęliśmy niektóre definicje i podziały.

Jak wprowadzić w życie programowe hasło A.K.

Po całorocznej pracy w myśl hasła o rodzinie weszliśmy obecnie na teren nowego zagadnienia, wskazanego nam przez Episkopat w formie hasła: „Duch Chrystusowy w szkole i wychowaniu podstawą odbudowy narodów".

Zagadnienie to jest szczególnie ważne w czasach dzisiejszych, kiedy przedstawiciele różnych programów politycznych, gospodarczych i społecznych, zmierzających do przebudowy współczesnego ustroju sięgają po młodzież, usiłując ją pozyskać dla siebie, w tym przekonaniu, że ta młodzież urobiona odpowiednio, stworzy podstawę do realizacji tych zamierzeń. A że programy te nie zawsze idą po linii wskazań Kościoła i nauki katolickiej, przeto jesteśmy świadkami pewnych objawów tak w wychowaniu jak i w nauczaniu, ktore w społeczeństwie katolickim budzą poważny niepokój o przyszłość całej ludzkości. Z tych względów wysunięcie haseł o prawach Chrystusa i Kościoła w dziedzinie nauki i wychowania jest szczególnie na czasie.

Byśmy jednak nałożony na nas przez hasło obowiązek dobrze wykonać mogli i umieli, musimy sobie przede wszystkim dobrze zdać sprawę z tego, do czego właściwie w naszej pracy dążymy.

Dążenia te wyraziliśmy już w tekście rezolucyj, które miały być uchwalone w czasie tegorocznych obchodów ku czci Chrystusa Króla. Żądaliśmy w nich mianowicie:

1. katolickiej szkoły w duchu Chrystusowym;
2. zgodnej współpracy Kościoła, rodziny i państwa w sprawach szkolnych i wychowawczych;
3. nauczania katolickich dzieci w katolickiej szkole przez katolickie nauczycielstwo;
4. katolickiej szkoły wyznaniowej;
5. nie wprowadzania bez poważnej potrzeby koedukacji w szkołach, czyli wspólnej nauki młodzieży męskiej i żeńskiej.

Dodatkowo wysunęliśmy inne jeszcze znane żądania, mające na celu zabezpieczenie nauczania w duchu Chrystusowym.

Zanim rozwiniemy szerzej ten nasz program, musimy sobie już teraz odpowiedzieć na pytanie, jakimi drogami zmierzać będziemy do jego wypełniania i jakimi zasadami mamy się kierować, aby realizowanie tego programu było skuteczne i poważne zarazem.

W odpowiedzi zwrócimy przede wszystkim uwagę na dwie strony w zagadnieniu, to jest na nauczanie i wychowanie w duchu Chrystusowym.

Dalej, ponieważ tak na jedno jak i na drugie nikt nie ma wyłącznego monopolu, lecz zarówno nauczanie jak i wychowanie jest wspólnym dziełem rodziny, szkoły i Kościoła, wynika stąd ważny dla nas wniosek, że przy omawianiu hasła i jego realizowaniu tę

trzy czynniki razem musimy brać pod uwagę. Wreszcie ze względu na ważność zagadnienia zwrócić musimy uwagę na konieczność taktownego traktowania sprawy, dla uniknięcia niechęci tych czynników, które mają wpływ na zgodne uregulowanie tej sprawy.

Przechodzimy obecnie do wskazania zadań Akcji Katolickiej odnośnie do programu.

Praca Akcji Katolickiej nad realizacją hasła winna obejmować:

a) uświadamianie w zakresie zagadnienia.

b) działalność praktyczną.

Uświadomienie w zakresie hasła odbywać się będzie:

a) przez kursy, organizowane przez Stowarzyszenia,

b) przez wykłady na temat hasła w sekcjach wychowania katolickiego, które powinny powstać przy Zarządach P. A. K. lub oddziałach,

c) przez odczyty i referaty na zebraniach oddziałów, rodzicielskich i t. p.

d) przez zamieszczanie odpowiednich artykułów w prasie,

e) przez prywatne czytanie dzieł z zakresu wychowania, tworzenie bibliotek i t. p.

Działalność praktyczna obejmować będzie:

a) tworzenie poradni dla rodziców,

b) udział rodziców w komitetach rodzicielskich szkolnych,

c) opieka rodziców nad organizacjami młodzieży,

d) utrzymywanie kontaktu z nauczycielstwem,

e) zgłaszanie protestów do władz w wypadkach jaskrawych nadużyć stanowiska przez jednostki sprawujące pieczę nad młodzieżą.

Dwa ostatnie punkty pragniemy bliżej objaśnić. W pewnych środowiskach wytwarza się przekonanie, że wszystko co się dzieje w szkolnictwie zwłaszcza, przypisywać należy całemu nauczycielstwu. Przekonanie to jest błędne, a często nawet wprost krzywdzące ogół nauczycielstwa, które w znacznej większości w ciężkich warunkach pracuje gorliwie i w duchu katolickim. A nawet jeśli zdarzy się wypadek ujawnienia przez jakąś jednostkę z grona nauczycielskiego nieprzychylnego stanowiska względem Kościoła, nie należy jeszcze występować z potępieniem, lecz stwierdzić wpierw dokładnie pobudki takiego postępowania. Okazać się wtedy może często, że wypływa ono z braku znajomości jakiejś prawdy nauki katolickiej, albo jest naturalną reakcją człowieka na niebaczne przypisywanie mu przekonań, których w rzeczywistości nie posiada. W takim razie należy uczynić wszystko, aby jednostkę tę wyprowadzić z błędu lub usunąć powód do reakcji. Krótko mówiąc kwestię stosunku do nauczycielstwa należy traktować zawsze bardzo poważnie i ostrożnie, z miłością chrześcijańską, bez uprzedzeń.

Co do ewentualnych protestów — to również podejmować je

należy z rozwagą, po dokładnym stwierdzeniu faktów, zebraniu pewnych świadków i t. d. Protesty winny być znane ks. ks. asystentom, którzy wskażą adres, pod jakim przesłać je należy: władzy szkolnej, stowarzyszenia, władzy diecezjalnej itp.

Miłość chrześcijańska, roztropna gorliwość i troska o chwałę Bożą, powinny nami kierować we wszystkich naszych poczynaniach.

Zebranie Zarządu Parafialnej Akcji Katolickiej w miesiącu **grudniu.**

Porządek zebrania jak zwykle.

Komunikaty i zarządzenia Diec. Inst. A. K.

1. Układajmy program pracy!

Głównym punktem zebrania miesięcznego w grudniu względnie w styczniu powinno być omówienie programu pracy przynajmniej jego części ideowej, według wskazówek zawartych w artykule „Jak przeprowadzać będziemy hasło programowe A.K." Cały program ustalić należy na zebraniu w styczniu, według projektu, który podany będzie w następnym numerze.

2. W sprawie sprawozdań.

W końcu grudnia roześlemy kwestionariusze sprawozdawcze dla Zarządów Par. A. K. Prosimy Zarządy o zbieranie już teraz materiału sprawozdawczego, aby odpowiedzi mogły dojść do nas we wskazanym terminie.

3. Święta Bożego Narodzenia.

Tegoroczne święta B. N. wykorzystajmy, mając na uwadze kończący się rok jubileuszu 10-lecia diecezji, w celu wytworzenia większego zżycia wśród członków Akcji Kat., w myśl hasła stworzenia z naszych stowarzyszeń jednej rodziny organizacyjnej.

Środkiem do tego będzie wspólny opłatek dla wszystkich oddziałów, urządzony według materiałów podanych w dziale „Ze Składnicy". Program uroczystości pozostawiamy do uznania Zarządów P.A.K. Jako hasło uroczystości proponujemy: „Dziesiąty opłatek we wspólnej rodzinie".

4. Rzadka okazja.

Wychodzący w Poznaniu od kwietnia br. pierwszy postawiony na odpowiednim poziomie, katolicki tygodnik literacki, artystyczny i społeczny „Kultura", w nr. 32 ogłasza, że każdy **nowy** prenumerator, który do końca listopada br. opłaci prenumeratę za pierwszy

kwartał 1937 r. będzie otrzymywał pismo w ciągu grudnia b.r. całkowicie bezpłatnie.

Sądzimy, że wielu naszych czytelników spośród inteligencji świeckiej i duchowieństwa będzie chciało skorzystać z nadarzającej się okazji otrzymania w grudniu br. „KULTURY" za darmo, a szczególnie **podwójnego** numeru gwiazdkowego, który jak nas informują ma objąć między innymi **pracę głośnych** katolickich **pisarzy zagranicznych**, a zatem zapowiada się nader ciekawie.

Dla informacji przeto podajemy, **że prenumeratę można wpłacać przekazami rozrachunkowymi na konto 114 Poznań I.**

6. Co zrobimy w grudniu.

1 — Odbędziemy zebranie Zarządu Par. Akcji Katolickiej uwzględniając w jego programie komunikaty Instytutu.

2 — Urządzimy wspólną uroczystość opłatka.

3 — Zastanowimy się nad przyjściem z pomocą ubogim członkom AK. w dniu wigilijnym.

4 — Zajmiemy się energicznie propagandą prasy, a zwłaszcza wydawnictw diecezjalnych (kalendarza).

5 — Zastanowimy się nad wyborem kierownictw na rok następny.

5. Ofiary na wielki ołtarz w Katedrze.

Oddział KSMężów w Kalei 6 zł. Oddz. KSKobiet. w Kalei 5 zł. Oddz. K.S. Mężów w par. św. Barbary, wzywając do ofiarności oddz. mężów w par. św. Rocha w Częstochowie wpłacił bezp. zł. 100.—.

Uwaga! Wyjaśniamy, że suma zł. 200.— wpłacona przez ks. prob. S. Niedźwiedzkiego z Dąbrowy G. pochodziła ze składek zebranych w parafii przez AK. Za mimowolne opuszczenie przepraszamy.

KRONIKA.

Zebrania duchowieństwa w sprawach AK. Zgodnie z podanym rozkładem odbywają się zebrania dla duchowieństwa poświęcone sprawom Akcji Katolickiej. Na program zebrania składają się: nabożeństwo, zagajenie, referat Ks. Biskupa, sprawy organizacyjne, dyskusja i wolne głosy. Zebrania są bardzo ożywione i stwierdzają potrzebę tego rodzaju porozumienia Central Akcji Katolickiej i duchowieństwa.

KRONIKA REKOLEKCYJNA.

Od 28.IX — 1.X odbyły się w Diec. Domu Rek. rekolekcje zamknięte **dla kapłanów**, pod kierunkiem O. Bonawentury z Panewnik, przy udziale 14 uczestników. Od 16—20.XI **dla matek** w liczbie 12, rekolekcje przeprowadził ks. Wenikajtys. Od 22—27.XI w rekolekcjach **dla pań**, pod kier. ks. Wenikajtysa, brało udział 7 uczestniczek. W maj. Skąpa odbyły się w dniach od 7—11.X rekolekcje dla **pań ziemianek**, pod kier. O. Kwiatkowskiego T. J. z liczbą 24 uczestniczek.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Najświętsze Serce Jezusa — Przyjdź Królestwo Twoje!

Komunikaty i zarządzenia K. S. Mężów.

1. Zebranie ogólne Katolickiego Stow. Mężów w grudniu.

1. Zagajenie i modlitwa (Ojcze Nasz.., Najśw. Serce J...,).
2. Sprawdzenie listy członków.
3. Odczytanie i przyjęcie protokułu z poprzedniego zebrania
4. Kwadrans religijny. (Zob. str. 1)
5. „Katolicka idea wychowawcza" — art. z pisma „Na Wyżyny" — nr. 11, lub referat ze „Szkoły Czynu" nr. 49. n.t. „Do kogo należy wychowanie".
6. Sprawozdanie z życia religijnego.
7. Komunikaty Zarządu Stow. i Kierownictwa.
8. Wolne głosy.
9. Zakończenie. „My chcemy Boga".

2. Zarząd KSMężów w Częstochowie.

Do wiadomości naszych Oddziałów podajemy skład Zarządu naszego Stowarzyszenia na rok 1936/37:

Prezes:	p. Jan Biedrzycki.
Sekretarz generalny:	ks. Stanisław Gałązka.
Asystent kościelny:	ks. Wojciech Mondry.
I wiceprezes:	p. dr. Adam Borkowski
II "	p. mec. Stanisław Gawroński.
Sekretarz Zarządu:	p. Marian Święcki.
Członek Zarządu:	p. Zenon Glice.
" "	p. Stanisław Malecki.
" "	p. inż. Stanisław Dutka.
" "	p. Franciszek Galewicz.
Komisja Rewizyjna:	p. Aleksander Nowicki, przewodniczący.
" "	p. Andrzej Wiltos.
" "	p. Stanisław Skurczyński.

3. Ojciec św. błogosławi Kat. Związkowi Mężów.

W odpowiedzi na pismo hołdownicze Związku przesłane z okazji Zjazdu Związkowego, Ojciec św, za pośrednictwem swego Sekretariatu Stanu przesłał pismo z błogosławieństwem dla prac Związku. W piśmie tym Ojciec św. wyraża zadowolenie z wyrazów hołdu, radość z działalności kierowników zastępów Mężów Katol. i nadzieję zbawiennych owoców z harmonijnej współpracy wszystkich członków. W końcu Ojciec św. przesyła Kierownikom i wszystkim członkom Związku swe Apostolskie Błogosławieństwo.

4. Jak wprowadzić w życie hasło programowe A. K.

Zwracamy uwagę naszych oddziałów na artykuł pod tym ty-

tułem, zamieszczony w dziale Diec. Inst. A. K. Artykuł ten należy dobrze przestudiować na zebraniach Kierownictw, a następnie podać krótko jego treść na zebraniu ogólnym w formie pogadanki na temat „Do czego dążymy w pracy w mysl hasła programowego". Ze swej strony artykuł ten uzupełniamy zapowiedzią umieszczania co miesiąc krótkich artykułów na temat hasła, które po odpowiednim rozszerzeniu służyć będą mogły jako referaty na zebrania.

5. Zapraszamy do współpracy!

Na ostatnim zebraniu Zarządu wyrażono w czasie dyskusji pogląd, że należy członkom Stowarzyszenia umożliwić stałą współpracę w pracach Zarządu i Stowarzyszenia. Dotąd współpraca ta przejawiała się prawie wyłącznie na Zjazdach Delegowanych, gdzie członkowie mieli możność rzucania pewnych projektów, składając dalszy ich los w ręce wybranego Zarządu. Szczupłe ramy Zjazdów nie pozwalały jednak na wyczerpanie wszystkich projektów, poza tym ciekawa w wielu wypadkach inicjatywa niektórych oddziałów w ciągu roku pracy nie dochodziła w ogóle do wiadomości Zarządu. Pragnąc temu zaradzić i by wciągnąć jaknajszersze rzesze członków do stałej współpracy dla dobra Stowarzyszenia, postanowił Zarzad zaprosić Kierownictwa, Oddziały i poszczególnych członków do nadsyłania pod adresem Zarządu wszystkich projektów, jakie nasuwają się w toku pracy i które mogłyby być wykorzystane w pracy całego Stowarzyszenia. Projekty te, choćby najskromniejsze, będą sumiennie badane co do możliwości realizacji przez specjalnego referenta w Zarządzie, a następnie po rozpatrzeniu przez Zarząd włączane do programu pracy lub odrzucane, o czym Zarząd będzie powiadamiał na łamach „Czynu K." A więc członkowie Stowarzyszenia, bierzcie udział w naszej pracy i dzielcie się z nami swą twórczą myślą.

6. Nasze zamiary.

W przyszłym roku pragniemy rozszerzyć zakres naszej pomocy dla oddziałów. Już w następnym numerze podamy ramowy program pracy dla Stowarzyszenia na rok 1937. Niezależnie od kursów instrukcyjnych, które przeprowadzimy w związku z tym programem, zamierzamy nadto w ciągu całego roku podawać **krótkie objaśnienia do programu**. W celu ułatwienia równoczesnego realizowania wszystkich działów programu **powołamy w Zarządzie specjalnych referentów**, którzy będą studiować i opracowywać poszczególne działy, podając praktyczne wskazania w „Czynie K." bądź to w formie krótkich referatów, bądź też komunikatów. Zdając sobie sprawę ze zbyt szczupłych rozmiarów okólnika, uzupełniać będziemy ten brak przez **wskazanie odpowiedniej literatury pomocniczej** w innych dostępnych pismach i książkach.

Duży nacisk położymy na stronę praktyczną naszej działalności. Wreszcie dla wygody oddziałów **oddzielimy w okólniku materiał** przeznaczony specjalnie dla kierownictw od przeznaczonego dla całych oddziałów.

A może już w związku z tymi zamiarami otrzymamy jakieś nowe projekty do naszej „skrzynki projektów"?...

7. Wobec świąt Bożego Narodzenia.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, święta miłości i pokoju bożego. Zachęcamy nasze oddziały do wybitnego udziału we wspólnych obchodach organizowanych z tej racji przez Zarządy Par. A.K., a zwłaszcza w uroczystości dzielenia się opłatkiem. Ze względu na obowiązujące nas hasło programowe pożądaną jest rzeczą urządzenie wspólnej uroczystości z młodzieżą stowarzyszeń katolickich.

W dniach wspólnej radości pamiętajmy też o ubogich. Rzucamy myśl zaproszenia na uroczystość wigilijną przez zamożniejszych członków stowarzyszenia choć po jednym z ubogich członków, dla zaznaczenia wspólnoty organizacyjnej naszych stowarzyszonych.

8. Pomoc w pracy.

Nasz Związek wyda wkrótce praktyczny „Podręcznik organizacyjny Oddziału KSM." Podręcznik ten obejmie ok. 300 stron druku formatu 20x14 cm. i kosztował będzie zł. 3.60 w egz. broszurowanym, a 5 zł. w egz. oprawnym. Zawierając całość wiadomości o prowadzeniu oddziału przyda się w pracy organizacyjnej.

9. Cennik głowic i okuć do sztandarów.

a) **Grot dwustronny** o grubości 10 mm. grubo srebrzony i oksydowany na kolor starego srebra z krzyżem żółtym (emalia sztuczna) . . . . . 20 zł.
Okucia mosiężne srebrzone: gałka łącząca drzewce środkowa i zakończenie stożkowate . . . . 20 zł.
Cały komplet . . . . 40 zł.

b) **Grot dwustronny,** odlewany z bronzu i srebrzony z zakończeniami złoconymi galwanicznie, krzyż żółty ze sztucznej emalii . . . . 30 zł.
Okucia jak wyżej, złocone . . . . . . 30 zł.
Cały komplet tego gatunku . . . . . 60 zł.

c) **Grot dwustronny** z mosiądzu srebrzony, litery i obwódki złocone, krzyż z prawdziwą emalią . . 90 zł.
Cały komplet tego gatunku . . . . . 120 zł.

Przypominamy, że zgodnie z uchwałą Zarządu Związku głowice i okucia można nabywać tylko w Związku za pośrednictwem Stowarzyszenia.

10. Witamy w naszym gronie.

Zawiązały się dwa nowe oddziały: w dniu 18.X.36 r. w IGNA-

COWIE par. Rozprza z prezesem p. Ciesielskim i sekretarzem p. J. Baranowskim, oraz w par. ŻURAW z prezesem p. Janem Jagodą i sekretarzem p. Marcinem Sypkiem. Witając serdecznie nowe komórki naszego Stowarzyszenia, życzymy im pomyślnego rozwoju.

11. Ofiary na ołtarz w Katedrze.

Oddział w par. Pogoń wpłacając na zaproszenie oddziału w Poczesnej zł. 20.—, zaprasza ze swej strony do łańcucha ofiar oddział w Czeladzi. Oddział w par. św. Zygmunta w Częst. wpłacając zł. 161.45 zaprasza do wpłaty oddz. Katedralny. Oddział w par. Kalej wpłacając zł. 6.— zaprasza oddział w Wieluniu.

12. Przyjęliśmy składki.

Kobiele W. za IV kw. zł. 1.50; Strzemieszyce — zł. 6.—; Pogoń za IV kw. zł. 3.—; Kamienica P. za IV kw. zł. 1.50; Zawiercie — zł. 24.—. Myszków za III i IV kw. zł. 6.—. Wilkowiecko zł. 6.—.

KRONIKA K. S. Mężów.

Poświęcenie Sztandarów. W dniu 18.X odchodziły uroczystość poświęcenia swych sztandarów oddziały w Pankach i Niwce. W dniu 25.X poświęcony został sztandar oddziału w Starym Sielcu.

Z Okręgu Częstochowa — Miasto. W dniu 9.X ukonstytuowało się ostatecznie kierownictwo okręgu Częstochowa-Miasto. Prezesem został p. A. Nowicki, sekretarzem p. A. Wiltos. skarbnikiem p. Stysiński. Okręg ułożył program pracy i bierze się energicznie do działania. O rezultatach tej pracy napiszemy zapewne wkrótce.

Okręg Będziński. W dniu 15.XI. odbyło się w sali Domu Kat. w Sosnowcu zebranie organizacyjne okręgu będzińskiego. W zebraniu tym wziął udział sekretarz gen., 34 delegatów oddziałów, ok. 70 gości i 3 księży asystentów. Przewodniczył p. L. Łogiewa. Po referacie ks. dr. W. Pająka i dłuższej dyskusji, przyjęto do wiadomości regulamin okręgu i dokonano wyboru kierownictwa, do którego weszli p. Ludwik Łogiewa z Sosnowca jako prezes, oraz przedstawiciele wszystkich oddziałów okręgu, którzy obejmą różne funkcje w kier. na następnym zebraniu Samo zebranie jak i wybrane kierownictwo wróżą duży rozwój okręgu, któremu ze swej strony życzymy serdecznie powodzenia.

Wizytacje i wyjazdy. Ks. Sekr. Gen. odwiedził kierownictwo oddziału sosnowieckiego i członków w pięknej świetlicy oddziału.

P. M. Święcki, członek Zarządu, wygłosił referat w dniu 25.X w Dobryszycach. W dniu 15.XI zwizytował oddział i kierownictwo w Wilkowiecku.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET

O świadomość organizacyjną naszych członkiń.

Dosyć często niestety przekonywa się Centrala o tym, że brak świadomości organizacyjnej wśród członkiń utrudnia nam postęp w pracy, a niekiedy nawet uniemożliwia należytą współpracę oddziału ze Stowarzyszeniem, a przynajmniej staje się powodem nieporozumień i konfliktów. Przykre to ale prawdziwe. Trzeba więc, żeby oddziały zastanowiły się nad tym poważnie, przedyskutowały ten temat na zebraniu kierownictwa a częściowo na zebraniu ogól-

nym,, no i tymsamym postarały się mieć jasno w pamięci, jakie kto ma obowiązki i prawa z tytułu przynależności do organizacji A. K. tak oddziału jak i Centrali. — W przeciwnym bowiem razie w dalszym ciągu padać będą takie pytania, jakie od czasu do czasu dolatują do uszu Centrali:

Po co są wizvtacje? A w jakim celu, i jakim prawem Stowarzyszenie zabiera głos nawet w sprawach wydatkowania „naszych własnych" pieniędzy? Kupno sztandaru przez oddział wymaga zatwierdzenia Centrali — dlaczego? Bywa i tak, że oddział sam sobie odpowiada na te pytania — daje nam za mało, więc płacić nie będziemy, nie ma za co. Centrala robi kurs i domaga się, żeby członkinie brały w nim udział (najczęściej chodzi tylko o przedstawicielki poszczególnych oddziałów). I znów pytanie — dlaczego mamy na ten kurs wyjechać, szkoda pieniędzy, lepiej kupić sztandar, niech Centrala przyjedzie i na miejscu nauczy nas co i jak robić. Mamy respektować wiele zarządzeń Centrali. Dlaczego — kiedy wiele z nich nam się nie podoba.

Centrala dosyć często prosi, domaga się, poleca różne sprawy oddziałom, te zaś nierzadko — obrażają się. Co z tym wszystkim zrobić? Przecież my mamy współpracować z sobą jak najściślej, jak najserdeczniej i życzliwiej, mieć do siebie pełne zaufanie.

Stowarzyszenia są pewne (K.S.K. i K.S.M.Ż.), że oddziały mają dobre chęci, dobrą wolę, są przecież dobrymi i zgodnymi katoliczkami — chodzi tylko o pewne nieporozumienie: — oddziały nie wiedzą po co, w jakim celu, a do czego?

Czemu tak często męczą nas te pytania, na to można sobie odpowiedzieć jednym zdaniem. **Za mało jest w nas uświadomienia, wyrobienia organizacyjnego, które w sumie przyczynia się do braku należytej świadomości organizacyjnej**. Inaczej mówiąc, jest wiele analfabetyzmu organizacyjnego. Tak, dosłownie,. Jak niektórzy nie potrafią pisać i czytać, tak wiele naszych oddziałów nie orjentuje się w najprostszych nawet sprawach organizacyjnych.

Dobrze więc zrobią nam przeszkoleniowe kursy kandydackie. To dopiero będzie przyjemnie, jak wszystkie będziemy wiedziały, co odpowiedzieć na pytania, które dzisiaj nie dają nam spokoju.

Im więcej będziemy wiedziały o naszej organizacji, o oddziale, stowarzyszeniu, związku, o potrzebie ich istnienia i konieczności ich popierania, tym więcej będziemy je kochały i tym więcej będziemy czuły się członkiniami tak wielkiej już i tak miłej, kochanej rodziny. c. d. n.

Program szkolenia kandydatek do Oddziałów KSKobiet.

(dokończenie)

IV zebranie: 1) Modlitwa. 2) Dyskusja na temat: „Zadanie AK. w parafii." Szkoła czynu nr. 2. 3) Dalsze artykuły statutu. 4) Struk-

tura A.K. 5) Rozdanie „Szkoły Czynu" Nr. 31 „Apostolskie zadania A.K." 6) Historia św. Nowego Testamentu: Głoszenie Ewangelii św. przez Pana Jezusa. 7) Zakończenie modlitwa i śpiew.

V zebranie: 1) Modlitwa. 2) Dyskusja na temat: „Apostolskie zadania Akcji Katolickiej". „Szkoła Czynu" nr. 31. 3) Statut dalsze artykuły. 4) Struktura Akcji Katolickiej. 5) Rozdanie broszur. „Szkoła Czynu nr. 32. „Organizacja A. K.". 6) Katechizm ustępy: a) kto to jest Bóg? b) o czym każdy człowiek wiedzieć powinien? 'c) Na co Pan Bóg stworzył człowieka? d) czego potrzeba, aby człowiek zapewnił sobie zbawienie wieczne? (wierzyć, dobrze czynić, do Sakramentów świętych godnie przystępować i pobożnie się modlić). 7) Zakończenie modlitwa i śpiew.

VI zebranie: 1) Modlitwa. 2) Dyskusja n.t. „Organizacja A.K." „Szkoła Czynu" nr. 32. 3) Dalsze artykuły statutu. 4) Struktura A.K. 5) Rozdanie „Szkoły Czynu" nr. 40, „Co daje AK jednostce i społeczeństwu". 6) Katechizm: Część Wiara. 7) Rozbiór składu Apostolskiego podług artykułów, co przez nie wyznajemy. Zakończenie: modlitwa i śpiew.

VII zebranie: 1) Modlitwa. 2) Co daje AK jednostce i społeczeństwu „Szkoła Czynu" nr. 40 — dyskusja. 3) Dalsze artykuły statutu. 4) Struktura AK. 5) Rozdanie „Szkoły Czynu" nr. 4 „Kobieta w AK". 6) Katechizm II część: „Dobrze czynić". Wykład przykazań boskich i kościelnych. 7) Zakończenie: modlitwa i śpiew.

VIII zebranie: 1) Modlitwa, 2) Dyskusja n.t. „Kobieta w A.K." „Szkoła Czynu" nr. 4 i krótki treściwy referacik n.t. „A. K, a rodzina" („Szkoła Czynu" nr 23). 3) Dokończenie statutu. 4) Powtórzenie całej struktury A. K. 5) Katechizm III i IV część „Do Sakramentów świętych godnie przystępować i pobożnie się modlić". 6) Zakończenie: a) podziękowanie instruktorkom za prowadzenie wykładów, kandydatkom za uczestnictwo, złożenie życzeń błogosławieństwa Bożego w pracy nad uświęceniem siebie i apostołowaniu, modlitwa i śpiew.

Uwagi: 1) Do wykładów struktury AK. będą zrobione dużych rozmiarów plany według broszurki p. Rzepeckiej (wielkość arkusza brystolu rysunkowego) i rozwieszone w salce wykładowej, by kandydatkom łatwiej można wyjaśnić strukturę i by dobrze zrozumiały znaczenie nazw.

2) Co do nauki katechizmu, trudno wyłożyć ją w ośmiu lekcjach, dlatego podział taki zrobiony według książeczki ks. Kowalewskiego — „Krótka historia św. albo biblijna Starego i Nowego Testamentu, oraz mały katechizm" — (Płock, Druk. Braci Detrychów). Księżeczka ta jest bardzo przystępnie napisana i znajdziemy w niej cenne wskazówki i uwagi długoletniego prefekta szkół średnich w Płocku. Jakkolwiek jest pisana dla dzieci, jednak możemy się na niej wzorować. Rzecz instruktorki wybrać z tej książeczki

najważniejsze wiadomości potrzebne kobietom dorosłym i znającym nieco zasady wiary świętej.

3) Należy jeszcze poinformować kandydatkę że: a) wprowadzić ją mają dwie członkinie; b) wpłaca wpisowe (50 gr.); c) otrzymuje statut, broszurkę o AK i obrazek organizacyjny; d) z chwilą przyjęcia do KSK. dopiero wpłaca składki i otrzymuie przywilej członkini i legitymację; e) nowoprzyjęta członkini składa przyrzeczenie przed swoją prezeską i kierownictwem w obecności ks. Asystenta; f) członkini nowoprzyjęta po złożeniu przyrzeczenia otrzymuje poświęconą odznakę członkowską; g) ustępujące członkinie obowiązane są zwrócić legitymację i za zwrotem kosztów ozdnakę.

Polecamy Oddziałom przerobienie powyższego materiału przeszkoleniowego z wszystkimi członkiniami nie tylko kandydatkami. Dotychczas przecież większość Oddziałów nie przeprowadziła żadnego przygotowania kandydatek. Było by więc rzeczą bardzo niemiłą i ubliżającą członkiniom dłużej już należącym do naszej organizacji, gdyby nowowstępujące umiały i wiedziały od nich dużo więcej.

O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży.

(na tle encykliki)

Nie ma ważnej dziedziny życia ludzkiego, co do której Kościół katolicki nie wypowiedział się jasno i wyraźnie. Kwestia społeczna znajduje rozwiązanie w katolickiej nauce społecznej, encykliki papieskie uzupełniają ją i autorytatywnie na tle stosunków obecnych rozstrzygają.

Wychowanie, które w wiekopomnych słowach Chrystusowego rozkazania misyjnego: „Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody... nauczając je chować wszystko, com wam kolwiek przykazał", znajduje jakgdyby nakaz stałego nauczania i wychowania przez Kościół katolicki, pozostało i stało się przedmiotem stałej, troskliwej opieki Kościoła.

Od najdawniejszych czasów realizowana jest stanowcza wola Chrystusowa. Kościoł katolicki stale był i jest przede wszystkim wychowawcą. Samo zaś wychowanie pojmuje najszerzej i najgłębiej. Nic też dziwnego, że w chwilach szczególnie niebezpiecznych, w chwilach kiedy wychowanie to zaczyna się pojmować b. płytko, jednostronnie, fałszywie, kiedy sprowadza się je często tylko do wychowania ciała, wypowiada się przez usta namiestnika swego Papieża Piusa XI w encyklice z dnia 31.XII.1929 r. W encyklice tej, odważnie w imię nieprzedawnionych praw Bożych upomina się Kościół katolicki o pozostawienie rodzinie tego, co stanowi kardynalną zasadę jej uprawnień. Domaga się słusznie uznania praw Kościoła do wychowania, powołując się na doskonałe wyniki działalności wychowawczej Kościoła, W encyklice tej przypomina Papież katolicką

zasadę o stosunku Kościoła do rodziny i państwa i wytycza należne każdemu granice, robiąc zupełnie wyraźne rozgraniczenia wychowawczych kompetencyj.

Encyklika zawiera następujące części: Wstęp, część I-sza — Do kogo należy wychowanie?, część II-ga Przedmiot wychowania, część III-cia — Środowisko wychowania, część IV-ta — Cel i forma wychowania chrześcijańskiego, zakończenie.

We wstępie wyjaśnia nam Papież dlaczego pisze wogóle o wychowaniu. Uzasadnia to przede wszystkim wielką miłością, która dyktuje znowu wielką tkliwość i opiekę nad młodzieżą. Ojciec św. coprawda już nieraz nauczał o wychowaniu, obecnie jednak z powodu braku jasnych i zdrowych zasad w rzeczach dotyczących podstaw wychowania uważał za konieczne raz jeszcze przemówić do całego świata.

W encyklice nie zostaje omówione wychowanie we wszystkich szczegółach. ale w treściwym skróceniu wyłożone są najgłówniejsze pierwiastki i zasady, na których się to zagadnienie opiera.

W dalszym ciągu Ojciec św. we wstępie zaznacza, że od kilku lat ludzie bardzo szeroko omawiają sprawy wychowania. Jest to wybitnym dowodem na to, że w gruncie rzeczy ludzie tęsknią za życiem doskonalszym. Doczesne dobra nie potrafią dać szczęścia człowiekowi, który do coraz doskonalszego życia dąży, tymbardziej, że dążenie to zaszczepił ludziom sam Stwórca. Wyższą tę doskonałość, do której człowiek podświadomie dąży, chcą ludzie osiągnąć głównie przy pomocy wychowania. Samo jednak wychowanie źle pojmują, gdyż nie mają w czasie wychowania przed oczyma i w sercu Boga, który jest przecież początkiem i celem wszystkich rzeczy, polegają w zupełności na rzeczach doczesnych i niestałych.

Wychowanie tymczasowe powinno wskazywać wyraźnie drogę do ostatecznego celu. **Z tego jasno sobie zdaje sprawę tylko wychowanie chrześcijańskie.** Ono tylko dąży do takiego urobienia człowieka, do jakiego on musi dojść żeby tu osiągnął cel, przeznaczony mu przez Stwórcę. Wychowanie chrześcijańskie jest więc ważne, nie tylko dla poszczególnych jednostek, lecz także dla życia rodzinnego i społecznego.

„Życie rodzin i społeczeństw tylko wowczas jest silne i zdrowe, jeżeli silne i zdrowe są jednostki, z których składają się rodziny i społeczeństwa", Każdy więc, kto zdąża do wychowania chrześcijańskiego, współdziała z samym Bogiem, zabiegając o coraz to większy postęp jednostek i ogółu. (c. d. n.)

K O M U N I K A T Y.

1. **O ożywieniu pracy w Oddziałach** pisała centrala niejednokrotnie. W tym roku stwierdzamy bardzo słabe zainteresowanie oddziałów

kursami praktycznymi. Panie instruktorki są b. zajęte ale tylko w oddziałach młodzieży.

2. Walka z analfabetyzmem jest walką kilku lat. Pracujmy i w tym roku nad każdym, kto nie umie zupełnie, lub dobrze czytać i pisać. Elementarzy dostarczy Centrala bezpłatnie.

3. Zebranie ogólne w grudniu: 1) Modlitwa, 2) Odczytanie protokułu, 3) Kwadrans religijny. 4) Kilka chwil (15 minut) poświęcić szkoleniu członkiń, 5) Pogadanka n. t. „Chrześcijańskiego wychowania młodzieży" — patrz „Czyn", 6) Komunikaty Stowarzyszenia i Kierownictwa: 1) O świadomości organizacyjnej członkiń, 2) Walka z analfabetyzmem itd. 7) Wolne głosy, 8) Zakończenie.

KRONIKA.

Zebranie Zarządu KSK. odbyło się w dniu 20.X'.br. Tematem obrad były program pracy, budżet na rok 1937 itp.

Zebranie okręgu będzińskiego odbyło się dn. 16.XI. br. w Sosnowcu. Omawiano na nim sprawę szkolenia kandydatek, pracy świetlicowej, program pracy i t. d.

Wizytacje: Zwizytowane zostały wszystkie oddziały częstochowskie (październik). W listopadzie: Rudniki, Praszka, Wieluń, Mokrsko, Dzietrzkowice, Bolesławiec, Wieruszów, Czastary i Łyskornia.

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

Kwadrans religijny, — patrz strona 1-sza.

Pójdźmy wszyscy do stajenki...

Druhowie! Za kilka dni Boże Narodzenie, rocznica urodzin naszego Króla, któremu służymy pod sztandarem KSMMęskiej.

Musimy pamiętać, że Chrystus Pan nie tylko przed wiekami urodził się w szopce Betlejemskiej, ale rodzi się także corocznie w świątyniach katolickich i w naszych sercach, jeżeli nie ma na nich brudu grzechowego. Jeżeli więc chcemy, Kochani Druhowie, na duchu Chrystusowym oprzeć swoje wychowanie, to musimy koniecznie dołożyć starań, aby w noc Bożego Narodzenia mały Jezus narodził się w sercach naszych i nauczył nas tej prawdy, że nie na materii i doczesności należy oprzeć swe życie ale na duchu i wieczności.

Koniec roku w KSM.

Druhowie! Powszechnie wiadomo, że przyszłość w wielkiej mierze zależy od przeszłości, dlatego też we wszystkich dobrze prowadzonych stowarzyszeniach robi się pod koniec roku sprawozdania z pracy organizacyjnej i zestawienia obrotów pieniężnych,

Mamy i my, dzięki Bogu, dużo takich Odziałów, w których praca rozwija się coraz pomyślniej, a zawdzięczać to trzeba dzielnym i starannym członkom Kierownictw, którzy na początku każdego roku układają sobie plan pracy, a na końcu robią dokładny przegląd rezultatów tej pracy.

Ponieważ zaś bardzo nam zależy na rozwoju wszystkich Oddziałów wobec tego zwracamy się do wszystkich członków Kierownictw, aby skrzętnie zbadali przebieg całorocznej pracy i przygotowali sprawozdania na walne zebrania, aby na ich podstawie mogli druhowie osądzić, czy oddział pracuje zadawalniająco, czy też ugrząsł na mieliźnie i prosi o pomoc zewnętrzną.

Rekolekcje zamknięte i kurs oświatowy.

Przypominamy druhom, że dla okręgów: Praszkowskiego, Wieluńskiego i Wieruszowskiego odbędą się w bursie przy Gimnazjum Biskupim w Wieluniu w dniach 29, 30 i 31 grudnia br. dwudniowe rekolekcje zamknięte i kurs oświatowy. Początek 28 wieczorem. Koszta utrzymania za cały kurs tylko 2 złote. Zgłoszenia prosimy natychmiast nadsyłać do Sekretariatu KSMM, abyśmy mogli w porę poczynić wszystkie przygotowania.

Realizacja programu wyszkoleniowego.

Od 1 stycznia zaczniemy już planowo realizację nowego programu wyszkoleniowego. Prosimy zatym. aby wszystkie oddziały zaopatrzyły się w nowe podręczniki kandydackie i „Żywe słowo" omawiające hasło Episkopatu.

Przysposobienie rolnicze.

Chcąc spieszyć w razie potrzeby z pomocą druhom pracującym w P.R. prosimy, aby wszystkie nasze zespoły były przez druhów zgłoszone nie tylko do powiatowych komisyj, ale i do swojej Centrali. Przypominamy także naszym kierownictom, że w miesiącach zimowych odbywać się będą kursy dla przodowników. w których wszyscy przodownicy obowiązkowo winni wziąć udział.

Druhu, masz już swój kalendarzyk na 1937 rok?

KATOL. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Systematyczną i planową pracę rozpoczniemy natychmiast.

Dwa bardzo ważne zadania stanęły przed nami. Z jednej strona realizacja czyli wprowadzenie w czyn nowego hasła „Chrystus w szkole i wychowaniu podstawą odbudowy narodów", które to

hasło jak wiemy z 10-go i 9-go nr. „Czynu" od siebie zaczniemy wypełniać przez samowychowanie i samokształcenie, z drugiej strony energicznie i systematycznie rozpocząć mamy pracę w myśl zarządzeń Związku, wprowadzającego stopniowość — klasyfikację naszych druhen według III stopni, w zależności od zdobytych już wiadomości ideowo-organizacyjnych, jakoteż wymaganych sprawności.

Czy może nastąpić tutaj jakiekolwiek poplątanie pojęć, bezradność, pytanie co jest ważniejsze — hasło czy próby. a może to w ogólne za wiele, nie podołamy? Nic podobnego, lepiej się złożyć nie mogło. Proszę się tylko dobrze zastanowić. Co mamy robić w myśl nowego hasła, o tym już wiemy i dobrze rozumiemy. (nie rozumie tylko ta druhna, która jest leniwa, nie lubi czytać i myśleć.) A praca według nowych prób, czym jest jeśli nie świadomą pracą nad wychowaniem siebie samej, wychowaniem i wykształceniem ogólno-organizacyjnym, inaczej mówiąc, chodzi o pełnego człowieka z charakterem, o druhnę z uporządkowanym poglądem na cały świat, o kobietę która umie wychować — bo sama jest światłą i dobrze wychowaną. Pracując w myśl nowego hasła i kierując się wskazaniami centrali, realizujemy jednocześnie wytyczne prób kandydackich i naodwrót.

Narazie interesuje nas I stopień próby kandydackiej (patrz Kierownik — kwiecień) tymbardziej, że zdobyć musimy go wszystkie, nietylko kandydatki rzeczywiste, ale każda druhna nawet ta, która już kilka lat jest w organizacji. Musimy to zrobić raz dlatego, że poziom umysłowy nas wszystkich ma się właśnie dzięki wprowadzonym stopniom wyrównać, powtóre, że nie możemy pozwolić na to, aby kandydatka wchodząca dopiero do naszej organizacji umiała więcej od nas.

Chodzi już w tej chwili tylko o to żeby wiedzieć, jak się do pracy zabrać, od czego rozpoczniemy. jakich użyjemy form i metod pracy? Musimy przede wszystkim:

1) dobrze przeczytać i przestudiować wytyczne próby kandydata („Kierownik" — kwiecień i każdy następny);

2) podzielić oddział (o ile dotąd jeszcze nie jest podzielony) na zastępy. W pewnych oddziałach będzie zachodziła potrzeba podziału nawet zastępów, gdyż niektóre są stanowczo za liczne i praca w nich przestaje się odróżniać od pracy w oddziale. Zastęp więc będzie zasadniczą formą pracy organizacyjnej do przeprowadzenia prób kandydackich. Zebraniu ogólnemu w odniesieniu do prób damy inne obowiązki, o których będzie mowa w następnym nr. „Czynu".

3) Nabyć w Stowarzyszeniu podręcznik do próby kandydackiej „Pierwszą książkę KSMŻ". (Cena 1.20 zł.) „Wskazówki metodyczne do pierwszej książki KSMŻ". (Cena 80 gr.), bez tego nie poradzimy sobie. Każda zastępowa i całe kierownictwo oddziału książki te posiadać powinno koniecznie.

4) Wziąć udział w kursach które Stowarzyszenie urządza pod hasłem „Szkolimy przodowniczki pracy w oddziałach" uwzględniając na nich obecnie przede wszystkim przygotowanie do pracy w myśl nowych prób i chcąc później z tych osób zorganizować komisję prób kandydackich na okręgi, dekanaty, a przynajmniej 2—3 sąsiednie parafie.

Pracę tę podjąć trzeba natychmiast, nie zwlekając ani chwili. Oddziały, które stosując powyższe wskazania do pracy, oraz wszystkie inne, które stale będą ukazywać się w „Czynie" i „Kierowniku", napotkałyby na jakieś większe trudności w pracy, zgłoszą je możliwie jaknajprędzej w Stowarzyszeniu.

I-sza pogadanka z cyklu nowego hasła.

(Myśli zasadnicze)

Jestem katoliczką druhną KSMŻ, a więc nie tą pierwszą z brzegu, ale tą która chce i umie występować czynnie jako apostołka dobrej sprawy. Zdaję sobie sprawę z tego, że zanim uda mi się wpływ wywrzeć na innych szczególnie pod względem religijno-moralnym, sama muszę posiadać duże wartości z tej dziedziny. Zdobywam je nieprędko coprawda, ale systematycznie bez odpoczynku idę naprzód, a jeżeli zdarzy mi się pewne zaniedbanie wyrównywam w podwójnie krótkim czasie tę stratę... Wiem, że trzeba się spieszyć, potrzeba nam dużo dzielnych i przygotowanych apostołek sprawy Chrystusowej.

Trzymam jak to często się mówi „rękę na pulsie". Śledzę bez przerwy swoje postępy, jestem czujna. Często wracam myślą przede wszystkim do spraw wyrobienia wewnętrznego, jako do najważniejszej rzeczy, choć nie zaniedbuję innych ważnych spraw z dziedziny ogólnego wychowania.

Wielką pomocą w pracy nad sobą w ocenie krytycznej moich postępów, w samokontroli inaczej mówiąc, są rozmowy czyli pogadanki na zebraniach, czy świetlicy z koleżankami. Druhnom wszystkim przecież przyświeca jeden cel. To bardzo ułatwia pracę.

Chcę z druhnami pomówić przy najbliższym spotkaniu o praktykach religijnych, ale nie tylko tych, które obowiązują pod grzechem, jak msza św. w niedzielę i święta, ale i zaleconych przez Kościół, jak ofiarowanie dnia rano, wieczorny rachunek sumienia, częste przystępowanie do spowiedzi i Komunii św., nawiedzenie Najśw. Sakramentu, pozdrowienie „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i odpowiedź „Na wieki wieków. Amen".

Uważam jako katoliczka, że głęboko pojęte życie religijne jest podstawą pełnego wychowania, do osiągnięcia którego wytrwale dążę. Napotykam jednakże i w tym na pewne trudności. Muszę porozmawiać z innymi druhnami, czy i dlaczego one mają podobne trudności. Zadam im takie n. p. pytanie: Czy każda rano spiesząc

się, żeby jaknajprędzej stanąć gotowa do pracy nie zapomina o ofiarowaniu całego dnia wszystkich smutków i radości Panu Bogu? Czy robią rachunek sumienia wieczorami? (może się która wypowie na temat jak najlepiej go robić, bo mój trwa za długo, a wiele czasu nie mam). Ciekawam też czy wszystkie przystępują często do Komunii św. (mnie to często prawia dość duże trudności, jak je zwalczają moje koleżanki?) Do chwalenia Pana Boga zamiast „dzień dobry" nie mogę się przyzwyczaić, sama nie wiem dlaczego. Dowiem się które już przyjęły na stałe ten piękny zwyczaj, a wiem, że są takie. Napewno rozmowa ta przyniesie nam bardzo dużo korzyści, bo wszystkie jesteśmy względem siebie zupełnie szczere, A zatym proszę o żywą dyskusję.

Rekolekcje zamknięte i kurs przeszkoleniowy.

1. **W dniu 4-tym grudnia b.r. o godz. 7-mej wiecz.** rozpoczynają się w Domu Rekolekcyjnym przy ul. św. Barbary 43 **rekolekcje zamknięte** dla druhen. które prowadzić będzie O. Edward Krauze z Warszawy. Za udział w rekolekcjach płaci się zł. 7.— (siedem) Uczestniczyć w rekolekcjach może każda zdrowa druhna. Zgłoszenia należy kierować wprost do domu rekolekcyjnego zaznaczając wyraźnie: druhna z parafii.... **Płacić można także produktami wiejskimi jak:** kartoflami, kaszą, mąką, śmietaną, jajami, masłem, chlebem i t. d. Wszystko co druhny przywiozą przewartościowane będzie na złote. Ułatwi to bezwzględnie udział w rekolekcjach, stąd też Stowarzyszenie przewiduje liczne stawienie się druhen.

2. **W dniu 8-go grudnia o godz. 11-ej** a więc zaraz bezpośrednio po rekolekcjach rozpocznie się także w Domu Rekolekcyjnym **cztero dniowy kurs przeszkoleniowy,** który uwzględni przede wszystkim pracę i metody nowych prób kandydackich. Oddziały, którym zależy a powinno zależeć wszystkim na dobrej i sprawnej pracy w myśl nowych wytycznych przyślą na kurs druhnę: zdrową, pilną, posłuszną, karną, chętną, taką która będzie chciała pracować po powrocie, która umie wydać z siebie to czego się nauczy. Obojętnie czy tą druhną będzie prezeska, czy jej zastępczyni, sekretarka czy skarbniczka. Dobrze gdy się któraś z wymienionych na kursie zjawi. Pożądanym jest, aby przybyły druhny zastępowe, które mają szkolić w zastępach, kandydatki na zastępowe i t. d.

Warunki: 2 zł. dziennie (opłacić można także w produktach) zniżek kolejowych nie będzie.

Co należy zabrać z sobą: 1) 2 zeszyty i ołówek, 2) szczotkę do zębów, 3) mydło, 4) ręcznik i t. d. 5) bieliznę pościelową (prześcieradło, kopertę na kołdrę i poszewkę na poduszkę, 6) dużo humoru, 7) wiary w swoje siły i zdolności, 8) wytrwałość i zapał!

Kursistki mają obowiązek być na rekolekcjach. Kursistki zgłaszają swój udział w rekolekcjach zam. i na kursie w Stowarzyszeniu (III Aleja 64) **wpłacajac jednocześnie** przynajmniej połowę należności. (o ile płacą gotówką w części lub całości) Zabierają z sobą legitymację i zaświadczenia kierownictwa oddziału z jego podpisem, oraz podpisem ks. asystenta, że są kandydatkami na kurs przeszkoleniowy.

Uwaga: Jeszcze raz zaznaczamy, że druhny które biorą udział tylko w rekolekcjach zam. zgłaszają się bezpośrednio do Domu Rekolekcyjnego (adres wyżej podany) Druhny biorące udział w rekolekcjach i kursie zgłaszają się do Stowarzyszenia **najpóźniej do dn. 30 XI. br.** Ilość miejsc na kursie ograniczona. Jeżeli który oddział zapóźno się zgłosi, musi się liczyć z tym, że druhny będą brały udział w jakimś następnym kursie i rekol., których terminy podamy później.

Sprawa kalendarzyków.

Przykre to ale prawdziwe że druhny nie zainteresowały się swoimi pięknymi kalendarzykami. Stowarzyszenie sprzedało dotąd na kilka tysięcy druhen 20 sztuk! Pomimo przystępnej ceny (35 gr.) druhny nie zaopatrują się w nie, a szkoda. Kalendarzyki są tak wybitnie organizacyjne, tak wiele przypominają nam z naszej pracy ideowej i organizacyjnej. Nabyć je można w Stowarzyszeniu.

Każda druhna ma kalendarzyk organizacyjny!

KOMUNIKATY.

1. Okólnik specjalny w sprawie rekolekcji zam., kursu i rejestracji kółek w. f. został wysłany do ks. asystentów w pierwszej połowie listopada.

2. O świadomość organizacyjną naszych członkiń. Artykuł w dziale KSK przeczytać jako odnoszący się w całości także do KSMŻ.

3. Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży — dział KSK. — czytać.

4. Podręczniki do próby kandydackiej — są do nabycia w Stowarzyszeniu 1) „Pierwsza książka KSMŻ." (cena zł. 1.20) i 2) „Wskazówki metodyczne do pierwszej książki KZMŻ." (80 gr.) — Wytyczne do prób kandydackich 10 gr. Każdy Oddział musi te podręczniki posiadać, inaczej nie będzie mógł pracować według nowych wytycznych, a to nas obowiązuje. Oddziały które nie przystąpią do planowej próby dadzą dowód niesubordynacji organizacyjnej.

5. „Młoda Polka" — W imieniu redakcji „Młodej Polki" zwraca się Stowarzyszenie z prośbą do Oddziałów, ażeby odpowiedziały

na 3 pytania z nr. 10/36 a mianowicie: a) propagandy komunizmu, b) strajków, c) spolszczenie handlu i rzemiosła. Druhny nasze, zwłaszcza w niektórych okolicach zetknęły się bezpośrednio z tymi tak dziś aktualnymi sprawami i mogłyby redakcji dostarczyć dużo interesującego materiału, który redakcja wyzyskałaby na swych łamach.

Prosimy pozatym Oddziały o przeczytanie z uwagą artykułu **„Siedzące twarze i myślące głowy"** z nr. 11-tego.

6. **Konkurs „Sceny Oświatowej"**. „Scena Oświatowa" ogłosiła konkurs w n-rze lipcowym na temat wiersza „Wieś" zamieszczonego w tymże n-rze „Sceny". Redakcja przedłużyła termin do 15.XII. br.

Polecamy oddziałom udział w tym konkursie i wogóle większe zainteresowanie się tym co czytamy w naszych pismach organizacyjnych.

7. **Uroczystość wspólnego opłatka** powinien urządzić każdy oddz. Miły ten zwyczaj zespala nasze myśli, przyczynia się do większego współżycia i zżycia się.

8. **Zamykamy rok stary bez długu.** Centrala przypomina jeszcze raz o różnych długach, które ma wiele oddziałów z tytułu składek, pobranych pism itd. Prosimy o natychmiastowe wyrównanie konta.

9. **W sprawie kursów praktycznych**. Wiele oddziałów dość późno zgłosiło zapotrzebowania na p.p. instruktorki od kroju, szycia i gotowania. Kursy chciałyby mieć oczywiście możliwie zaraz, niektóre wyznaczają nawet datę. Żałujemy bardzo, że nie możemy tak dalece Oddziałom iść na rękę, mając tylko dwie instruktorki. Prosimy oddziały o cierpliwość, do wiosny zdążymy przeprowadzić kursy we wszystkich Oddz., które sobie tego życzą. Centrala przypomina, że gdyby oddziały zgłosiły zapotrzebowanie najdalej do połowy października nie byłyby teraz czekały.

10. **Kurs kroju i szycia — nowe warunki.** Oddziały które z chwilą wyjścia niniejszego numeru „Czynu" zgłoszą zapotrzebowanie na instruktorkę od kroju i szycia, płacą za 3-tygodniowy kurs zł. 60.— zwrot kosztów podróży, mieszkanie i utrzymanie.

KRONIKA.

Zebranie Zarządu KSMŻ. odbyło się dn. 19.XI o godz. 16-tej w sekretariacie. Tematem obrad był plan pracy zimowej i stan finansowy Stowarzyszenia, który z powodu słabo wpływających składek przedstawia się b. licho.

Zebranie Okręgu Częstochowa-miasto odbyło się w dniu 18.XI o godz. 19-tej.

Wizytacje Oddziałów i zastępów na terenie Częstochowy i w okolicy przeprowadzone zostały w parafiach: św. Rodzina, św. Zygmunt, św. Roch, św. Barbara, Gnaszyn, Kawodrza, Łojki — zastęp, Raków, Wąsosz, Olsztyn.

W listopadzie: Rudniki, Praszka, Wieluń, Mokrsko, Dzietrzkowice, Bolesławiec, Wieruszów, Czastary, Łyskornia.

Spis rzeczy III-go rocznika „Czynu Katolickiego".

Cyfra rzymska oznacza numer zeszytu, arabska stronę w zeszycie.

KSKobiet — artykuły i komunikaty.

KSMMęskiej — artykuły i komunikaty.

KSMŻeńskiej — artykuły i komunikaty.

Caritas.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej. Redaktor: **Ks. Stanisław Gałązka**

Polskie Zakł. Graf. w Częstochowie, Biegańskiego 10, Tel. 15-93.

Komunikaty Caritas'u.

1. Formularze sprawozdawcze — przesyłamy na ręce księży proboszczów, do których zechcą się zwrócić prezydentki Stow. Pań Miłosierdzia odebrać je, wypełnić i niezwłocznie odesłać do Centrali Caritas'u w Częstochowie, Al. Najśw. Marji Panny 64.

2. Z okazji Nowego Roku — Centrala przesyła Wszystkim Stowarzyszeniom wiele serdecznych życzeń błogosławieństwa Bożego i owocnej pracy na niwie charytatywnej.

3. Wizytacje w Stow. Pań Miłosierdzia — odbywają się w wielu parafjach i dostarczają najrozmaitszych wrażeń co do umiejętności i zrozumienia samej pracy. Dużą bolączką w wielu Stowarzyszeniach jest brak przygotowania dla wizytującej jakiegokolwiek sprawozdania, któreby pozwoliło wniknąć w całokształt pracy. Naraża to Stow. na wiele zadawanych pytań ze strony wizytującej, co męczy panie kierownictwa i czasem nie daje dokładnego poglądu na pracę. — Wzorowo przygotowały się do wizytacji Stow. Pań Miłosierdzia *Kamienicy Polskiej i Siewierza.* — Długie i wyczerpujące sprawozdanie z działalności Stow. pozwoliły dokładnie zapoznać się tak z metodami, jak i wynikami pracy. Przygotowane już pytania, dotyczące form i metod pracy, na które odpowiadała przedstawicielka Centrali świadczyły o dużem zainteresowaniu członkiń pracą miłosierdzia chrześcijańskiego. — Dziękując za dotychczasową wzorową pracę tym Stowarzyszeniom, Centrala prosi o dalsze wysiłki w celu ulżenia biednym i własnego wyrobienia w duchu czynnego apostolstwa.



Nowe wydawnictwa.

a) Nacz. Inst. AK.: August Kard. Hlond; Listy pasterskie, str. 205 — cena 6.50 zł. M. Janoszanka: Wielki Tercjarz, moje wspomnienia o Jacku Malczewskim, str. 302 — cena 5.— zł. Vill. Vercade: Serce niezaspokojone, str. 347 — cena 5.— zł. Wortmann: W poszukiwaniu sprawiedliwości społecznej, str. 80 — cena 1.— zł.

b) Wyd. Związków Młodzieży: Pierwsza książka K.S.M.M. — str. 160 — cena 1.20 zł. Pierwsza książka KSMŻ. — cena 1,20 zł. Wskazówki metodyczne do „Pierwszej książki", — cena 80 gr. M. Suchocka: Młodzież w ramach A. K. w Polsce — cena 30 gr. K. J.: Społeczne zasady Ewangelii — cena 2.20 zł. Legitymacje K. S. M.Ż. książeczkowe — szt. 10 gr., kartkowe szt. 2 gr., członka nadzwyczajnego KSMŻ szt. 5 gr.

c) Wyd. ks. Bekiera: Pieśń młodych — 2 tomiki bez nut 35 gr. „Wieczór gwiazdkowy" — w 4 odsł. z nutami, dla dziewcząt, cena 1.50 zł. „Gwiazdka w ognisku" — materiały na opłatek dla dziewcząt — 20 gr. „Sprawie służ" — obrazek scen. w 3 odsł. — 1 zł. Zebranie rodzicielskie — 1.25 zł. Młody zdobywca nieba — o Św. Stanisławie obr. scen. w 5 odsł. — 1 zł. Deklamacje — zbiór na wszystkie uroczystości brosz. 3,80, opr. 4.30 zł. Katolicki Dom Par. — podręcznik do budowy — 1.50 zł. Ceremonialny hymn papieski na chór 4 gł. — 90 gr., na orkiestrę dętą — 3 zł.

d) Różne: St. Wierzbicki: Jam non dicam vos servos — na chór męski a capella, na święcenia i prymicje, na jubileusz i inne uroczystości kapłańskie, partytura 1.20 zł., głosy po 15 gr.

„Anioł ziemski z Rostkowa" — str. 160, z ilustracjami, — cena 2 zł.

„Kalendarz Jasnogórski" na r. 1937 na tle licznych przykładów z życia, opowiadań i zdarzeń prawdziwych przedstawia, jak w codziennym życiu katolik okazuje się katolikiem czynu i bojownikiem za sprawę Chrystusową, jak — innymi słowy — w zwykłym, szarym życiu robi Akcję Katolicką. Dużo każdy już słyszał o Akcji Katolickiej, lecz bardzo często ludzie dobrej woli pytają: co więc właściwie mamy robić?

„Kalendarz Jasnogórski" na r. 1937 chce być skromną próbą przedstawiania katolików i katoliczek, spełniających zadania katolików czynu i członków Akcji Katolickiej przy najrozmaitszych okazjach i wypadkach, zdarzających się w zwykłym, codziennym życiu. W ten sposób czytelnik najlepiej zrozumie, jakie są jego zadania jako katolika czynu w dobie obecnej.

Uwaga! W krótce w oddzielnym okólniku podamy wykaz wszystkich posiadanych na składzie książek i druków wraz z cenami.

SPIS RZECZY.

Miłosierdzie nakazem chwili.

Często słyszeć można narzekania, że ludzie nie dają ofiar w dniach zbiórki na taki czy inny cel. Nie dają, bo są znudzeni i wyczerpani finansowo nadmiarem różnych składek, zbiórek i t. d. co przy tak skromnych dochodach, jakie ogół posiada, robi poważną różnicę. Inni nie dają, bo sami nic nie mają, wegetują tylko i właściwie trzeba im dodać jeszcze do tego, aby z głodu nie umarli. Są niestety i tacy także, którzy nie dają dlatego, że nie mają poczucia litości, sprawiedliwości a przede wszystkim miłości bliźniego. Obojętnym jest dla nich przykazanie miłości Boga i bliźniego.

Jak wobec tego, wygląda nasza akcja miłosierdzia chrześcijańskiego, jak wygląda nasza całoroczna praca wincentyńska, jak nasz „Tydzień Miłosierdzia"?

Wyniki naszych prac na podstawie dotychczasowych sprawozdań przedstawiają się zupełnie dobrze. Z pewnością zawdzięczamy to w dużym stopniu własnym wysiłkom, umiejętnej propagandzie. ale nie możemy sobie przypisać wszystkiego. Z prawdziwą radością stwierdzić musimy, że pewien ruch, pewien wyraźny powrót do Boga stał się widocznym także i w wynikach naszej działalności.

Dużo widać ludzi pokonało w tym roku swój egoizm, który zastąpiony został dobrocią i miłością co w sumie wykazało natężenie chrześcijaństwa i dobre zrozumienie swoich obowiązków płynących z przykazania miłości Boga i bliźniego, a także obywatelskich. Inaczej trudno sobie wyobrazić, aby na terenie powiatów, na których odbywały się najczęściej podwójne zbiórki, z których jedna obejmowała akcję pomocy bliźnim prywatną, a druga obywatelską — ogólną, mogły być tak dobre stosunkowo dla obu instytucyj wyniki. Ludzie nie szczędzili grosza, odzieży, produktów. Wszystko co zostało zebrane zasługuje tymbardziej na uwagę, że mało kto z tych, którzy dawali, dali to co zbywało. Najczęściej dawali to, czego sami mogliby potrzebować, dzielili się naprawdę ostatnim groszem. Akcja miłosierdzia, która oddawna stała się już palącym nakazem chwili, zrozumiana została głęboko.

Podziękujmy za to Bogu, i nieustawajmy w wysiłkach dalszej pracy. Potrzeba jej jeszcze bardzo dużo. Zastosujmy umiejętną propagandę, która ułatwi nam pracę. Piszmy od czasu do czasu w prasie o nędzy na terenie naszej parafii. Przedstawmy wycinki z życia nędzarzy, ażeby przykre myśli nasunęły się tym którzy jeszcze obojętnie patrzą na nędzę ludzką.

Niech drogą naszych sprawozdań z dotychczasowej pracy, naszych opisów nędzy, sprawa pomocy bliźnim stanie się dla wszystkich obowiązkiem wielkim i świętym, z którego w obliczu Boga nikt wolnym nie jest i nigdy nie będzie.